

Listy z kraju

Tarnów: Dnia 28. stycznia 1939 przy współudziale około 200 członków odbyło się doroczne Walne Zgromadzenie Związku Emerytów Państw. i Samorząd. w Tarnowie. W zebraniu tym wziął udział witany owacyjnie, Ks. Inf. Dr Lubelski, członek honorowy tut. Związku i Poseł na Sejm. Po zagajeniu i powitaniu, zabrał głos Ks. Inf. Lubelski i w serdecznych słowach podziękował zebrany za usilne zabiegi i pomoc okazaną mu podczas wyborów do Sejmu w Okręgu Tarnowskim, skutkiem czego uzyskał znaczną ilość głosów, przy tym zapewnił zebranych, że będzie nadal stał na stanowisku, by sprawiedliwości stało się zadość i by emerytom, wdowom i sierotom nie zabierano tego co im ustawy zagwarantowały, a nawet odbył już konferencję z p. Wicepremierem i Min. Skarbu w sprawie zniesienia 4%-owej opłaty emerytalnej, oraz zupełnego uchylenia podatku specjalnego.

Przemówienie naszego zacnego Oredownika nagrodzone zostało długotrwałym aplauzem.

Po załatwieniu porządku dziennego i wysłuchaniu sprawozdania z działalności Zarządu i stanu finansowego Związku, dokonano wyboru nowego Zarządu, który z nieznacznymi zmianami pozostał w dotychczasowym składzie.

Następnie prezes Gawron i wicepr. Nytko przedstawili zebranym znaczenie organizacji i zaapelowali o werbowanie na członków Związku wszystkich luzem chodzących emerytów, którzy widocznie nie zrozumieli jeszcze sprawy i odcinają się od spełnienia ciążącego na nich obowiązku.

Skupianie się jest konieczne, gdyż pozostało jeszcze wiele spraw do załatwienia jak: uchylenie 4%-owego opodatkowania, wyjednanie pomocy lekarskiej dla wszystkich emerytów, zniżek kolejowych, ulg w opłatach szkolnych, podwójnego liczenia lat wojny światowej itp., które to postulaty dadzą się uzyskać tylko przy pomocy silnie zorganizowanych rzesz emeryckich.

Ponadto mówcy zachęcali do prenumerowania czasopisma „Emeryt”. K.

Wilno: Rezolucje powzięte przez nadzwyczajne Walne Zebranie Związku Emerytów na Województwo Wileńskie.

- Emeryci Województwa Wileńskiego domagają się:
1. zlikwidowania podziału emerytów na polskich i zaborczych i nadania tym ostatnim **wszystkich praw emerytów polskich**, przez podwyższenie ich emerytur do wysokości faktycznie wysłużonych lat służby
 2. zwolnienia emerytów od specjalnego podatku od uposażeń
 3. uchylenia opłaty pobieranej od emerytów za uchylenie dekretu listopadowego i natychmiastowego zaprzestania pobierania tej opłaty od emerytów, którym z powodu wielkiej ilości wysłużonych lat służby dekret listopadowy nie mógł obciążyć emerytury, a których dobrodziejstwo uchylenia dekretu właściwie nie dotyczyło
 4. wypłacania dodatku mieszkaniowego nie wypłaconego od roku 1930
 5. przyznania dla dzieci emerytów wszelkich zniżek taks administracyjnych w szkołach średnich na równi z prawami dzieci funkcjonariuszów państwowych
 6. uprawnienia żon i dzieci emerytów do korzystania z pomocy lekarskiej
 7. wprowadzenia zniżki kolejowej w wysokości 50% od obecnie obowiązującej taryfy kolejowej dla emerytów i ich żon.

Grudziądz: Dnia 4. lutego r. b. odbyło się roczne walne zebranie Związku Emerytów państwowych Filia Grudziądz. Obszerne sprawozdanie z czynności Zarządu złożył sekretarz p. Ernest. Z sprawozdania tego

wynika, że Związek był bardzo ruchliwy i uczynił wszystko co było w jego możliwości w celu obrony praw i poprawy bytu emerytów, oraz w celu zorganizowania emerytów na tutejszym terenie. Po sprawozdaniu Zarządu i Komisji rewizyjnej zebrani zrezygnowali z dyskusji i jednogłośnie wyrazili zaufanie i podziękowanie Zarządowi udzielając pokwitowania. Jednogłośnie wybrano dotychczasowy Zarząd z wyjątkiem prezesa, który z powodu choroby ustąpił. Nowym prezesem wybrano p. Józefa Talaśka.

Po omówieniu obecnego położenia emerytów uchwalono jednogłośnie memoriał do rządu i ciał ustawodawczych, w którym emeryci domagają się zniesienia podatku nadzwyczajnego i opłaty za uchylenie dekretów oraz wysuwają szereg słusznych postulatów dotychczas przez rząd nie uwzględnionych.

Wacław Ernest, sekretarz.

Cieszyn: Dnia 8 lutego br. odbyło się w sali Domu Narodowego w Cieszynie, doroczne Walne Zebranie członków Stowarzyszenia Emerytów wdów i sierót, na którym jawili się po raz pierwszy, witani serdecznie emeryci z Zaolzia a także zaproszony wiceprezes Związku Polskich Zrzeszeń Emerytalnych p. Zygmunt Gizella z Poznania.

Zebranie zagaił i powitał przybyłych gości prezes Stowarzyszenia p. Schlauer, sprawozdanie z czynności Zarządu wygłosił sekretarz p. prof. Madej, sprawozdanie finansowe zatwierdzone przez Komisję rewizyjną złożył p. prof. Nohel.

Po przyjęciu do wiadomości sprawozdań i udzieleniu pokwitowania, zatwierdzono na stanowiskach dotychczasowych członków Zarządu.

Po wyczerpaniu porządku dziennego emeryci z Zaolzia podnosili krzywdę jaką wyrządzono im dekretem z 19 listopada 1938 przyznającym emerytury tylko w wysokości 75% emerytur pobieranych od rządu czechosłowackiego, przy czym naprowadzali dotkliwie i nieuzasadnione ich zdegradowanie pomimo, iż cały ich wysiłek kierowany był zawsze do podtrzymania polskości ziemi zaolziańskiej i jej powrotu do Macierzy.

Po przeprowadzonej dyskusji uchwalono rezolucje domagające się nowelizacji dekretu przez przywrócenie pełnych dotychczasowych uposażeń a przynajmniej zrównania ich z emeryturami śląskimi.

Obszerne referat na temat zagadnień emerytalnych i konieczności organizacyjnej wygłosił prezes Gizella. — Referatu tego wysłuchano z wielkim zainteresowaniem, darząc prelegenta kilkakrotnie frenetycznymi oklaskami. Stowarzyszenie pozyskało kilkadziesiąt członków, którzy na miejscu zgłosili swoje przystąpienie.

Po wyrażeniu hołdu dla armii i życzeniu pomyślności dla Państwa Polskiego zamknięto zebranie w podniosłym nastroju. P. W.

Koźmin: Na odbytych w dniu 4 lutego br. Walnym Zebraniu naszej Filii uchwalono rezolucje domagające się poprawy bytu i spełnienia postulatów podnoszonych w „Emerycie” oraz wysłano uchwalone rezolucje do członków Rządu i Izby Ustawodawczych.

Po załatwieniu porządku dziennego przystąpiono do wolnych wniosków, podczas których poszczególni mówcy wyrażali zdziwienie z powodu stanowiska zajętego przez posła p. Wagnera, który zamiast wzięcia emerytów w obronę kazał im siedzieć cicho, by sobie nie zaszkodzili.

Mówcy byli zdania, że p. Wagner zadługo jest posłem, wskutek czego przecenił poczucie swojej właściwej roli.

Poznań: Zarząd Związku dziękuje uprzejmie W.P. koledze Dierłowi za ofiarowane książki dla biblioteki Związku.

Każdy emeryt powinien czytać i propagować nasze pismo